

DO SYGNATURY GŁOWY

Cisza z jasnego gromu uderza
w ciemne brązy tła
jaskrawo błyska na bufiastych rękawach koszuli Narcyza
i kolanie
jak zad konia
w Nawróceniu św. Pawła.

Młodzieniec pochyla się nad źródłem
i tonie
w miłosnym zapatrzeniu w siebie.

Malarz wpatruje się w promień
który załamuje się
i niesie
go do dna.

Widzi w zatopionym
odkochanego
artystę.

Już widzi jak smakosze sztuki rozpływają się
nad wspaniałym utonięciem w micie
Narcyza
androgyniczną urodą
kasztanowymi włosami
rozkoszami rozjaśnień ust szyi
ściemnieniami nagości.

Wie, że smakosze nie dojrzą
jak głowa odcięta
promieniem
z ciała Narcyza

bije
o dno

i kładzie
tajemną sygnaturę losu.

*

Ciemny promień
bije moją głowę
o wieko wieków.

Po 19, 22 kwietnia 2022